

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 marca 2013 r.,
sprawy **P. M. G.**
skazanego z 280 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 września 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.
z dnia 20 lutego 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego P. M. G. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 20 lutego 2012 r., oskarżony P. M. G. został skazany za popełnione wraz z inną osobą przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności, nadto uniewinniono go od zarzutu popełnienia 2 innych przestępstw kwalifikowanych również z art. 280 § 2 k.k. Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator – w zakresie, w jakim doszło do uniewinnienia oskarżonego, oraz jego obrońca – w części, w której doszło do przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. Apelacja została wniesiona także przez obrońcę drugiego z oskarżonych. Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd

Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 września 2012 r., zmienił zaskarżony wyrok tylko w zakresie dotyczącym drugiego z oskarżonych, natomiast wobec P. G. utrzymał w mocy tenże wyrok, uznając nadto apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego P. M. G. Na podstawie art. 518 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił wyrokowi rażące naruszenie prawa mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rozważenia przez Sąd Odwoławczy wszystkich zarzutów podniesionych przez obrońcę oskarżonego w apelacji, to jest pominięcie zarzutu obrazy prawa materialnego i sporządzenie uzasadnienia wyroku niezgodnie z wymogami określonymi w art. 457 § 3 k.p.k. wobec nie odniesienia się do tego zarzutu, co w konsekwencji uniemożliwiło kontrolę kasacyjną w tym zakresie i spowodowało, iż został utrzymany w mocy wadliwy wyrok;

- naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. i art. 447 § 1 k.p.k. poprzez brak skontrolowania przez Sąd Odwoławczy wyroku Sądu I instancji co do wszystkich podstaw odwoławczych, w sytuacji, gdy została wniesiona apelacja na korzyść oskarżonego odnośnie winy, stosownie do treści art. 438 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 k.p.k.;

- naruszenie art. 280 § 2 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przypisanie mu winy w tym zakresie w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy pozwalał co najwyżej na uznanie, że oskarżony swoim czynem zrealizował znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratura Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając przedmiotową kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego P. G. okazała się oczywiście bezzasadną i podlegała oddaleniu w trybie z art. 535 § 3 k.p.k.

Należy podkreślić, że kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia służy eliminacji prawomocnych orzeczeń sądowych, które ze względu na doniosłość wadliwości, jaką są obarczone, nie mogą ostać się i funkcjonować w obrocie prawnym. Podnoszone w kasacji zarzuty winny wskazywać na uchybienia określone w art. 439 k.p.k. lub inne, lecz na tyle istotne i rażące naruszenia prawa,

do jakich doszło w postępowaniu odwoławczym, że w konsekwencji mogły one mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu drugiej instancji.

W przedmiotowej sprawie skarga zmierzała do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez sąd pierwszej instancji – i zaakceptowanej w pełni w wyniku kontroli apelacyjnej przez sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Tymczasem postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji.

Kasacja została skonstruowana w taki sposób, iż zarzuty dotyczą w istocie wprost wyroku sądu pierwszej instancji, zaś poprzez ich powiązanie z zarzutami pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego jej autorka stara się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy.

Trzeba podkreślić, iż zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia Sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla właściwego rozpoznania zarzutów stawianych w tym nadzwyczajnym trybie zaskarżonemu wyrokowi sądu odwoławczego.

Tych zarzutów jednak nie można rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego, skoro nie jest funkcją kontroli kasacyjnej kolejne, powielające kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych pod pozorem kasacji orzeczeniu sądu pierwszej instancji.

Z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy Sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Zatem kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Apelacyjny rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego i wystarczająco umotywowował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew sugestiom obrońcy nie można utożsamiać

faktu nie podzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu z brakiem ustosunkowania się do niego.

Należy również przypomnieć, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę.

W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, iż na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu.

Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100, postanowienia SN: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853, z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046).

Skoro w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji sporządził uzasadnienie swego wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiadało wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, to Sąd odwoławczy nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do poszczególnych zarzutów apelacji.

Należy przypomnieć, że obraza prawa materialnego stanowi względną podstawę odwoławczą z art. 438 pkt 1 k.p.k. wtedy, gdy prawo to zostało wadliwie zinterpretowane przez sąd pierwszej instancji, gdy sąd ten wadliwie zastosował przepis prawa materialnego, pomimo, że w układzie okoliczności danej sprawy nie było to dopuszczalne, bądź wówczas, gdy sąd nie zastosował przepisu prawa materialnego mimo, iż w konkretnej sytuacji procesowej było to obligatoryjne. Zarzut obrazy prawa materialnego ma rację bytu wyłącznie wtedy, gdy wnoszący

odwołanie nie kwestionuje treści poczynionych przez sąd I instancji ustaleń faktycznych. Jak już wcześniej wskazano, naruszenie tego prawa polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu w orzeczeniu, które zostało oparte na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. W każdej innej sytuacji zarzut obrazy prawa materialnego musi być oceniany jako przedwczesny i może pozostać poza granicami rozpoznania (por.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, pod red. P. Hofmańskiego, wyd. 3, Wyd. C.H.Beck, str. 659 – 661).

W przedmiotowej sprawie Sąd II instancji wskazał na stronie 17 uzasadnienia swego wyroku istotę uchybienia z art. 438 pkt 1 k.p.k. i podniósł, że autorka apelacji wadliwie sformułowała zarzut obrazy prawa materialnego. W tej sytuacji trafnie uznał Sąd, iż skoro w środku odwoławczym kwestionowane są ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, ten zarzut ma pierwszeństwo i zbędne jest odnoszenie się do podstawy odwoławczej z art. 438 pkt 1 k.p.k. Na dalszych stronach uzasadnienia (18 – 20) Sąd Apelacyjny odniósł się szczegółowo do kolejnych zarzutów podniesionych w apelacji, opartych o podstawę z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., a mianowicie obrazy przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych, podkreślając wprost, że „nie może być mowy” o popełnieniu tego rodzaju uchybień ze strony Sądu Okręgowego (str. 20 *in fine* uzasadnienia). Wskazał tam Sąd również, dlaczego zasadnym było przypisanie skazanemu przestępstwa kwalifikowanego z art. 280 § 2 k.k., a nie występku z art. 278 § 1 k.k. Nie ma racji obrońca, że w sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy stwierdził prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, powinien „w dalszej kolejności rozpatrzyć postawiony niezależnie zarzut naruszenia prawa materialnego” (str. 5 kasacji). Jest dokładnie na odwrót – konsekwencją odrzucenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych była akceptacja przyjętej przez Sąd I instancji kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, a zatem bardziej szczegółowe odniesienie się do zarzutu obrazy art. 280 § 2 k.k. było całkowicie zbędne.

Wbrew odmiennemu stanowisku autorki kasacji Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej i zgodnej z naczelnymi zasadami postępowania karnego oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, wyciągnął z niej trafne wnioski, zaś tę analizę Sąd Odwoławczy w pełni zaakceptował jako logiczną, zgodną z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd

Okręgowy poddał bowiem drobiazgowej analizie wyjaśnienia współoskarżonych oraz zeznania świadków, w tym przede wszystkim świadka H. J. Wskazał też Sąd, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę i czynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, a które odrzucił jako nieprzekonujące – i z jakich powodów tak postąpił.

Sąd Odwoławczy odniósł się także do podniesionego na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzutu dotyczącego kary wymierzonej oskarżonemu G. (str. 21 – 23). W tej sytuacji zdziwienie budzi zarzut z pkt 2 *petitum* kasacji, jakoby Sąd II instancji dopuścił się obrazy art. 433 § 1 k.p.k. w zw. art. 447 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., obciążając nimi skazanego.